

Sygn. akt III AUa 215/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 r. w Szczecinie

sprawy F. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 8 stycznia 2014 r. sygn. akt VI U 2823/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 215/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 sierpnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił F. G. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że Komisja Lekarska Zakładu Ubezpieczeń Społecznych orzeczeniem z dnia 27 sierpnia 2012 r. uznała, iż ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy.

Pismem z dnia 7 września 2012 r. ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji wnosząc o jej zmianę i przyznanie mu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Ubezpieczony wskazał, że z uwagi na rozpoznane u niego schorzenia nie może podjąć pracy zgodnej z jego kwalifikacjami zawodowymi jako operator betonomieszarki.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości, podtrzymując argumentację jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 8 stycznia 2014 r. sygn. akt VI U 2823/12 Sąd Okręgowy w Szczecinie zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu F. G. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 30 czerwca 2012 r. na stałe.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły przyjęte przez Sąd Okręgowy, następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

F. G. urodził się w dniu (...) Ubezpieczony ukończył zasadniczą szkołę (...) o kierunku mechanik maszyn budowlanych w latach 1972-1975. Jako mechanik maszyn budowlanych pracował wyłącznie w ramach umowy o praktyczną naukę zawodu. W okresie od dnia 1 września 1972 r. do 30 listopada 1975 r. ubezpieczony był zatrudniony kolejno jako uczeń w zawodzie mechanika maszyn budowlanych (3 lata) i przez miesiąc jako monter maszyn budowlanych. W kolejnych latach podejmował zatrudnienie jako kierowca (21.01.1976 r. do 31.07.1979 r., od 10.10.1979 r. do 20.10.1979 r., od 5.11.1979 r. do 6.10.1980 r.), kierowca samochodów ciężarowych, operator transportu betonu (od 7.10.1980 r. do 5.09.1985 r.), maszynista koparki, robotnika dachowego, kierowcy (od 9.10.1985 r. do 26.09.1990 r.), kierowcy (od 15.10.1990 r. do 31.10.1991 r., od 3.02.1992 r. do 4.08.1992 r.), kierowcy zestawu do transportu drewna (od 17.03.1995 r. do 30.04.2001 r.), kierowcy betonmieszarki (od 1.10.2002 r. do 31.12.2004 r.), kierowcy betoniarki, operatora pompy do betonu (od 4.05.2005 r. do 31.10.2012 r.). Jako kierowca ubezpieczony kierował samochodami ciężarowymi powyżej 3,5 tony. F. G. uprawnienia do kierowania samochodami ciężarowymi uzyskał w 1975 r. - prawo jazdy kat. A i C. W roku 1979 uzyskał uprawnienia do kierowania pojazdami kategorii BE i CE. Zajmując stanowisko operatora pompy ubezpieczony obsługiwał pompę do betonu i dźwig znajdujący się w samochodzie, którym jeździł. Ubezpieczony ukończył kurs operatora pompy do betonu.

W okresie od dnia 26 kwietnia 2010 r. do 24 października 2010 r. ubezpieczony korzystał z zasiłku chorobowego, następnie od dnia 25 października 2010 r. do 19 października 2011 r. miał przyznane prawo do świadczenia rehabilitacyjnego z uwagi na rozpoznanie zmian zwyrodnieniowych stawów biodrowych w przebiegu martwicy jałowej głowy kości udowej, po leczeniu operacyjnym w sierpniu 2010 r., zespołu bólowego stawów kolanowych. Dodatkowo rozpoznano u ubezpieczonego dnę moczanową i nadciśnienie tętnicze. W okresie od 31 grudnia 2011 r. do 29 czerwca 2012 r. ponownie korzystał z zasiłku chorobowego. Po dniu 29 czerwca 2012 r. odwołujący nie powrócił już do wykonywania pracy. Pracodawca wypowiedział mu umowę o pracę i ubezpieczony korzystał z urlopu w okresie wypowiedzenia.

W dniu 15 maja 2012 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wnioski o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W dniu 12 lipca 2012 r. Lekarz Orzecznik ZUS-u po przeprowadzonym badaniu uznał, iż F. G. nie jest osobą niezdolną do pracy. U ubezpieczonego rozpoznano przewlekły zespół bólowy kręgosłupa L/S po leczeniu operacyjnym w 1993 r., przebytą protezoplastykę biodra prawego z powodu jałowej martwicy biodra w 2010 r., nadciśnienie tętnicze, dnę moczanową. Po złożeniu przez ubezpieczonego sprzeciwu od powyższego orzeczenia został on poddany badaniu przez Komisję Lekarską ZUS-u, która w dniu 27 sierpnia 2012 r. wydała orzeczenie, w którym podtrzymała opinię Lekarza Orzecznika ZUS, stwierdzając, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy. Komisja dodatkowo rozpoznała u ubezpieczonego przykurcz D. obu rąk z zachowaną funkcją chwytą obu rąk. Komisja Lekarska ZUS wskazała, że ubezpieczony porusza się samodzielnie, z niewielkim utykaniem na prawa kończynę dolną, z ograniczeniem ruchomości prawego stawu biodrowego, bez objawów rozciągowych i zaników mięśniowych. Orzeczeniem z dnia 17 października 2012 r. (...) w G. zaliczył ubezpieczonego do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na okres od dnia 11 września 2012 r. do 30 września 2015 r.

U F. G. rozpoznano:

- przebytą alloplastykę stawu biodrowego prawego w 2010 r. z dobrym efektem klinicznym;
- przebyty w 1993 r. zabieg operacyjny kręgosłupa (brak diagnostyki);
- przykurcz D. obu rąk z zachowaną funkcją chwytą obu rąk;

- okresowy zespół bólowy w wywiadzie bez deficytu układu nerwowego oraz cech podrażnienia układu nerwowego;
- nadciśnienie tętnicze;
- dnę moczanową;
- otyłość.

Z uwagi na rozpoznane schorzenia narządu ruchu ubezpieczony jest częściowo trwale niezdolny do pracy od dnia 30 czerwca 2012 r. (zaprzeszanie pobierania zasiłku chorobowego). Stwierdzone schorzenia uniemożliwiają mu wykonywanie ciężkiej pracy fizycznej, pracy na wysokości, w narażeniu na wibracje oraz w zmiennych warunkach atmosferycznych. Stan zdrowia czyni go trwale niezdolnym do pracy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego, operatora ciężkich maszyn budowlanych. Ubezpieczony mógłby pracować jako mechanik na poziomie zerowym lub wykonywać prace warsztatowe po przyuczeniu na danym stanowisku pracy.

Ubezpieczony udowodnił 36 lat 9 miesięcy i 16 dni okresów składkowych i nieskładkowych. W ostatnim dziesięcioleciu przed dniem złożenia wniosku o rentę wykazał ponad 5 letni staż ubezpieczeniowy.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie ubezpieczonego w świetle art. 57 i 58 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., dalej ustawa emerytalna) okazało się zasadne i jako takie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż kwestią sporną w sprawie było wyłącznie ustalenie, czy F. G. po dniu 29 czerwca 2012 r. (do tego dnia pobierał zasiłek chorobowy) był osobą zdolną czy niezdolną do pracy, a jeśli niezdolną, to w jakim stopniu i na jak długo. Pozostałe warunki nabycia przez ubezpieczonego prawa do renty nie były przez organ rentowy kwestionowane.

Ustalenia w tym przedmiocie zostały poczynione przez Sąd I instancji w oparciu o analizę dokumentacji rentowej, przedłożonej dokumentacji medycznej oraz w szczególności na podstawie przeprowadzonego w toku postępowania dowodu z opinii biegłych sądowych różnych specjalności, właściwych dla schorzeń ubezpieczonego. Sąd meriti dał wiarę wydanym w sprawie opiniom biegłych sądowych lekarzy specjalistów odnośnie rozpoznanych u ubezpieczonego schorzeń, nie znajdując podstaw do ich podważenia. Oceniając jednak trafność wyprowadzonych przez biegłych wniosków co do zachowania przez ubezpieczonego zdolności do pracy, sąd rozważył, czy biegli w należyty sposób rozumieli to pojęcie, czy też kierowali się wyłącznie definicją zawartą w przepisie art. 12 ustawy emerytalnej. Sąd zwrócił bowiem uwagę, że biegli z zakresu ortopedii, neurologii oraz kardiologii w treści wydanych przez siebie opinii zamieścili literalny wniosek, iż ubezpieczony jest zdolny do pracy, jednocześnie jednak biegła z zakresu medycyny pracy dr n.med. R. D. uznała, że bezsprzecznie ubezpieczony jest trwale niezdolny do pracy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego. W tej sytuacji mając na uwadze ustalenia stanu faktycznego odnośnie kwalifikacji ubezpieczonego w ocenie Sądu Okręgowego błędem byłoby wyłącznie oparcie się na literalnym brzmieniu opinii, a konieczne było wzięcie pod uwagę całego toku rozumowania biegłych i samodzielne wyprowadzenie na tej podstawie wniosków. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, iż biegli z zakresu ortopedii, neurologii, kardiologii oraz medycyny pracy rozpoznali u ubezpieczonego przebytą alloplastykę stawu biodrowego prawego w 2010 r. z dobrym efektem klinicznym, przebyty w 1993 r. zabieg operacyjny kręgosłupa (brak diagnostyki), przykurcz D. obu rąk z zachowaną funkcją chwytą obu rąk, okresowy zespół bólowy w wywiadzie bez deficytu układu nerwowego oraz cech podrażnienia układu nerwowego, nadciśnienie tętnicze, dnę moczanową oraz otyłość. Uznali jednak, że rozpoznane schorzenia nie powodują niezdolności ubezpieczonego do pracy zgodnej z jego kwalifikacjami. Biegła z zakresu medycyny pracy skupiła się przy tym na wyjaśnieniach, że ubezpieczony mógłby pracować jako mechanik na poziomie zerowym lub wykonywać prace warsztatowe po przyuczeniu na danym stanowisku pracy.

Sąd Okręgowy podniósł, że orzeczenie o częściowej niezdolności do pracy nie wymaga stwierdzenia, że osoba ubezpieczona nie może pracować w jakimkolwiek zawodzie, a jedynie przesądzenia, że nie może ze względu na

stan zdrowia, pracować w zawodzie (na stanowisku pracy) zgodnym z jej kwalifikacjami. Podkreślił również, że ubezpieczony ma wprawdzie wykształcenie zawodowe w zawodzie mechanik maszyn budowlanych, jednakże jako mechanik maszyn budowlanych pracował wyłącznie w ramach umowy o praktyczną naukę zawodu w latach 1972-1975. Przez całą swoją karierę zawodową – w latach 1976 - 2012 ubezpieczony pracował jako kierowca samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony oraz operator ciężkiego sprzętu budowlanego (operator koparki, operator betoniarki, operator pompy do betonu). Ubezpieczony ma uprawnienia do kierowania samochodami ciężarowymi, w 1975 r. uzyskał prawo jazdy kat. A i C, zaś w roku 1979 uzyskał uprawnienia do kierowania pojazdami kategorii BE i CE. Ubezpieczony ukończył również kurs operatora pompy do betonu. W ocenie sądu uznać należało, że ubezpieczony ma zarówno kwalifikacje faktyczne (rzeczywiste), jak i formalne (prawo jazdy) do wykonywania prac w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego i operatora ciężkich maszyn budowlanych i pracy tej nie może wykonywać z uwagi na przeciwwskazania zdrowotne. Biegła z zakresu medycyny pracy jednoznacznie bowiem wskazała, że stwierdzone schorzenia uniemożliwiają ubezpieczonemu wykonywanie ciężkiej pracy fizycznej, pracy na wysokości, w narażeniu na wibracje oraz w zmiennych warunkach atmosferycznych, a w konsekwencji stan zdrowia ubezpieczonego czyni go trwale niezdolnym do pracy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego. W tej sytuacji Sąd orzekający uznał, że F. G., z uwagi na przeciwwskazania zdrowotne, nie zachował nawet nieznacznej zdolności do wykonywania pracy zgodnej ze zdobytymi kwalifikacjami. Jak bowiem zostało już wyżej wskazane, przepis art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej wyraźnie stanowi, iż częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych rzeczywistych kwalifikacji.

Ponadto sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że orzeczeniem z dnia 17 października 2012 r. (...) w G. zaliczył ubezpieczonego do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na okres od dnia 11 września 2012 r. do 30 września 2015 r. Zdaniem Sądu Okręgowego mimo podobieństwa obu tych definicji, stwierdzenie umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie jest tożsame ze stwierdzeniem niezdolności do pracy, a tylko niezdolność do pracy jest równoznaczna z niepełnosprawnością, to przy ocenie zdolności ubezpieczonego do pracy nie można pomijać orzeczenia stwierdzającego umiarkowany stopień niepełnosprawności. W dotyczącym ubezpieczonego orzeczeniu o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności wskazano zalecenie zatrudnienia w zakładzie pracy chronionej.

Z tych też wszystkich względów, Sąd Okręgowy uznał zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. za błędną i na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał F. G. począwszy od dnia 30 czerwca 2012 r. (zaprzestanie pobierania zasiłku chorobowego) prawo do stałej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe.

Z wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie nie zgodził się organ rentowy, zaskarżył wyrok w całości. Wyrokowi zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 3 i art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej i przyjęcie, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy, a tym samym ma prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 30 czerwca 2012 r. na stałe;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy zgodnie ze swoimi kwalifikacjami, co spowodowało przyznanie wnioskodawcy prawa do renty z tego tytułu na stałe.

Wskazując powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że opinie biegłych lekarzy sądowych nie uzasadniają i nie dają podstaw do orzeczenia częściowej niezdolności do pracy na stałe. Ponadto wskazał, iż orzeczenie o częściowej niezdolności do pracy w rozumieniu ustawy musi odnosić się do poziomu posiadanych kwalifikacji bowiem samo stwierdzenie istnienia schorzenia nie daje podstawy do orzeczenia niezdolności do pracy zgodnie z definicją zawartą w ustawie emerytalnej.

W odpowiedzi na apelację F. G. wniósł o oddalenie apelacji jako oczywiście niezasadnej i utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji. W ocenie ubezpieczonego Sąd Okręgowy prawidłowo zebrał i ocenił materiał dowodowy w sprawie, a argumentacja skarżącego jest całkowicie nietrafna.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny uznał, że ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd Okręgowy są prawidłowe. Sąd pierwszej instancji ustalając stan faktyczny oparł się na całokształcie zebranego materiału dowodowego, należycie go rozważył i wskazał jakim środkiem dowodowym dał wiarę, przedstawiając prawidłową ich ocenę, którą właściwie uargumentował. Całość podjętych ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu wyroku zasługuje na pełną akceptację. Ustalenia faktyczne sądu orzekającego znajdują oparcie w materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny ustalenia te przyjmuje za własne. Nie ma więc konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 roku, V CKN 348/00, LEX nr 52761). Analiza akt postępowania w tej sprawie wskazuje, że nie doszło również do naruszenia przepisów prawa materialnego, które zarzuca apelujący lub też których sąd drugiej instancji nie uwzględnił przy orzekaniu.

W sprawie przypomnieć trzeba, że przepis art. 12 ustawy emerytalnej stanowi, że niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu (ust. 1), przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (ust. 2), a częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ust. 3).

Fakty ustalone w niniejszej sprawie wskazują, że ubezpieczony po dniu 29 czerwca 2012 r. jest osobą częściowo niezdolną do pracy na stałe.

Odnosząc się do zarzutu błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, że ubezpieczony na dzień wydania decyzji był osobą częściowo niezdolną do pracy, należy podkreślić, że zebrany w postępowaniu materiał dowodowy w postaci opinii biegłych oraz dokumentacji medycznej, nie pozwalał na dokonanie odmiennej oceny.

Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego rozumowania. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c., wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko te uchybienia mogą być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 kwietnia 2009 r. II PK 261/08 – LEX 707877).

Sąd Okręgowy przy ocenie dowodów nie naruszył zasad wskazanych powyżej. W swym uzasadnieniu sąd pierwszej instancji jasno i logicznie przedstawił jakie dowody uznał za istotne i wiarygodne w sprawie.

Sąd I instancji ocenił opinie biegłych z zakresu neurologii, ortopedii, chorób wewnętrznych kardiologii zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, kierując się przy tym zasadami logicznego rozumowania.

Sąd Okręgowy wypowiedział się również dlaczego decydujące znaczenie w sprawie ma opinia biegłej z zakresu medycyny pracy, która we wnioskach końcowych swojej opinii stwierdziła, że F. G. jest trwale niezdolny do pracy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego, ze względu na – wysokość, wibracje ogólne, zmienne warunki atmosferyczne i dlatego że są to ciężkie prace fizyczne.

Analizując rzeczywiste kwalifikacje ubezpieczonego, który od 1976 roku do 2012 roku pracował jako kierowca samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony oraz operator ciężkiego sprzętu budowlanego (operator koparki, operator betoniarki, operator pompy betonu)- należy podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji, że ocenę niezdolności do pracy w przypadku ubezpieczonego należało odnieść do rzeczywistych i wykonywanych przez niego zawodów i nabytych kwalifikacji.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że ubezpieczony przez 36 lat pracował jako kierowca, kierowca sprzętu ciężkiego i były to prace zaliczone do ciężkich prac fizycznych w warunkach, co do których biegła z zakresu medycyny pracy stwierdziła na istnienie po stronie ubezpieczonego przeciwwskazań do tej pracy. Fakt, że przez krótki okres ubezpieczony pracował w ramach umowy o praktyczną naukę zawodu w latach 1972 – 1975 jako mechanik maszyn i posiada wykształcenie zawodowe w zawodzie mechanika maszyn budowlanych, nie przesądza o zdolności ubezpieczonego do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami rzeczywistymi i formalnymi, skoro przez prawie cały czas swojej kariery zawodowej ubezpieczony wykonywał pracę kierowcy, zdobywał w tym zakresie nowe kwalifikacje był nie tylko kierowcą ale też operatorem ciężkich maszyn budowlanych. Powyższe wskazuje więc, że F. G. z uwagi na występujące u niego schorzenia, nie zachował nawet nieznacznej zdolności do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami i jak podała biegła z zakresu medycyny pracy, w swojej opinii niezdolność ta ma charakter trwały.

Podkreślić należy, że biegła z zakresu medycyny pracy po uzupełnieniu, wydała pełną opinię wyjaśniającą wszelkie wątpliwości i wskazała z jakich powodów ubezpieczony jest niezdolny do pracy i w jakich warunkach pracy świadczyć nie może. Sąd Okręgowy dokonał oceny tej opinii w sposób prawidłowy wywodząc z niej trafne wnioski.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów prawa materialnego tj. art. 57 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 12 ust. 3 i art. 13 ust. 1 o ustawy o emeryturach i rentach , bowiem poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne , do których zastosował właściwe przepisy i dokonał ich trafnej wykładni. Sąd Apelacyjny podzielił ocenę prawną przedstawioną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Z tych wszystkich względów apelację organu rentowego należało uznać za niezasadną, co skutkowało jej oddaleniem, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO del. Beata Górka SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka